

## Pies leżący na chodniku ...

Mróz szczypie w policzki, robi się bardzo zimno... A na jednym z legnickich chodników leżał pies zziębnięty, samotny.... Czy właściciel o nim zapomniał ???

Przez długie godziny tak leżał, nikt się nim nie zainteresował... aż w końcu znalazł się ktoś, komu nie było wszystko jedno.

Mieszkanka Legnicy zadzwoniła do nas prosząc o pomoc. Zanim nasz patrol dotarł na miejsce, otworzyła mu drzwi swojej klatki schodowej, by mógł się choć trochę ogrzać. Ten prosty, ludzki gest — ciepło serca w najzimniejszy dzień.

Piesek jest już bezpieczny. Został przewieziony do Schroniska dla Bezdomnych Zwierząt w Legnicy, gdzie ma ciepło, jedzenie i opiekę.



fot. SM